

Roboty uczynią nas bezrobotnymi?

16 lutego 2016

Jeszcze za naszego życia roboty mogą odebrać pracę połowie ludzkości. Tak uważa profesor Moshe Vardi z Rice University. Uczony, podczas dorocznego spotkania American Association for the Advancement of Science (AAAS) powiedział, że rozwój robotyki i sztucznej inteligencji doprowadzi do bezprecedensowej rewolucji na rynku pracy.

„Zbliżamy się do momentu, w którym roboty będą przewyższały ludzi w niemal każdym zadaniu. Uważam, że musimy się z tym zmierzyć. Moim zdaniem do roku 2045 maszyny będą w stanie wykonać znaczną część pracy wykonywanej obecnie przez ludzi. Rodzi się zatem zasadnicze pytanie: jeśli maszyny będą zdolne do wykonania niemal każdej pracy, to co będą robili ludzie?” – stwierdził profesor Vardi. „Słyszeliście o autonomicznym samochodzie Google’a. Miliony ludzi, jak kierowcy autobusów czy taksówek, utrzymuje się z kierowania pojazdami. Czym będą się zajmowali?” – pyta.

Oponenci profesora Vardi i jemu podobnych zwykle przywołują przykład luddystów, członków brytyjskiego radykalnego ruchu z początków XIX wieku. Obawiali się oni, że maszyny odbiorą ludziom pracę, napadli więc na tkalnie i niszczyli maszyny. Jednak, jak wiemy z historii, jedne zawody znikają, ale inne się pojawiają. Profesor Vardi odrzuca jednak takie porównanie mówiąc, że ci, którzy go używają, mylą trend z niezmiennym prawem ekonomicznym. „To jak mówienie, że nie ma czegoś takiego jak nadmierne połowy ryb, bo zawsze jest coraz więcej ryb w oceanach” – stwierdza. Zdaniem uczonego, tym, co ulega zmianie jest fakt, że w niedalekiej przyszłości maszyny będą w stanie wykonać prace wymagające ludzkiej inteligencji i zręczności. Nigdy wcześniej prace takie nie były maszynom dostępne.

„Czy technologia, którą rozwijamy, ostatecznie przysłuży się ludzkości?” – pyta Vardi. Oczywiście, można stwierdzić, że jeśli maszyny będą za nas pracowały, to my będziemy oddawali się odpoczynkowi i przyjemnościom. Perspektywa życia składającego się z przyjemności i odpoczynku nie jest pociągająca. Praca to zasadnicza część ludzkiego dobrostanu. „Ludzkość wkrótce stanie wobec swojego największego wyzwania, gdyż będzie musiała znaleźć sens w życiu po tym, jak przestaną obowiązywać słowa „W pocie więc oblicza twego będziesz musiał zdobywać pożywienie”” – dodaje uczony.

Profesor Vardi przypomina, że od początku historii USA mieszkańcy tego kraju stawali się coraz bogatsi, a ich wzrost zamożności szedł w parze ze wzrostem mocy produkcyjnych. Jednak około roku 1980 trend został odwrócony i gospodarstwa domowe stają się coraz uboższe, gdyż coraz więcej pracy wymagającej wysokich umiejętności przejmują maszyny. „Doszło do rozdźwięku pomiędzy PKB a przychodami gospodarstw domowych i są powody, by przypuszczać, że przyczyną takiego stanu rzeczy jest automatyzacja” – mówi. Naukowiec przypomina, że około 10% stanowisk pracy w USA jest związanych z prowadzeniem pojazdu. Tymczasem można się spodziewać, że w ciągu najbliższych 25 lat wszystkie pojazdy w USA zostaną zautomatyzowane.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: Independent.co.uk

Źródło: KopalniaWiedzy.pl